



Kraków skutecznie pozyskuje nowych podatników

2021-09-29

Mimo pandemii Kraków odnotował kolejny znaczący wzrost liczby podatników. Z zebranych danych wynika, że w 2021 r. podatek PIT zapłaciło w naszym mieście około 658 tys. osób. Niemal 25 tys. z nich zrobiło to po raz pierwszy - wcześniej rozliczali się z fiskusem w innych miejscowościach. Nowi podatnicy zasilą budżet miasta niebagatelną kwotą około 67 mln zł.

Za taką kwotę można sfinansować budowę dwóch szkół podstawowych lub kilku basenów, urządzić kilka parków czy zakupić siedem tramwajów niskopodłogowych. Każda osoba, która odprowadza podatek, wnosi do miejskiego budżetu średnio 2700 zł. To realny zastrzyk finansowy dla miasta, konieczny zarówno dla jego dalszego rozwoju, jak i utrzymania miejskich usług na wysokim poziomie. To m.in. z udziału w podatku PIT finansowane są działania w obszarach mających wpływ na nasze codzienne życie, takich jak: edukacja, transport publiczny, infrastruktura drogowa, piesza i rowerowa, tereny zielone i obiekty służące rekreacji, wydarzenia kulturalne, budżet obywatelski czy pomoc społeczna.

O tym, jak ważną część budżetu miasta stanowią wpływy z PIT, przypomina **akcja „Płać podatki w Krakowie”**, organizowana od 2011 r. Miasto stara się w ten sposób zachęcić tych, którzy mieszkają w stolicy Małopolski, ale z fiskusem rozliczają się w innych miejscowościach, by w rocznym zeznaniu podatkowym wskazali Kraków jako beneficjenta odprowadzanych podatków. A co oferuje w zamian? Nie tylko nowe inwestycje i zakupy sfinansowane dzięki większym wpływom do budżetu, ale także uruchomioną w 2018 r. **Kartę Krakowską**, dającą zniżki i preferencje m.in. w komunikacji miejskiej, instytucjach kultury czy w dostępie do wybranych towarów i usług oferowanych przez partnerów programu, także tych komercyjnych. Do korzystania z Karty uprawnione są osoby, które spełniają co najmniej jeden z warunków: są zameldowane na pobyt stały na terenie Krakowa lub rozliczają tu swój podatek dochodowy.

Podobnie jak poprzednie, również tegoroczna akcja – prowadzona pod hasłem **„Nasze podatki składają się w całość”** – przyniosła wymierne efekty. Zebrane dane pokazują, że Kraków zyskał w 2021 r. aż 24 940 nowych podatników (brutto, czyli z uwzględnieniem zgonów i osób nieprzypisanych do dzielnic). To wynik niewiele niższy niż w latach przed pandemią – w 2020 r. liczba nowo pozyskanych podatników wyniosła 32,7 tys. osób, a w 2019 r. – 33,2 tys. osób. W ciągu ostatniej dekady, dzięki konsekwentnej polityce miasta, wiele się więc zmieniło. Kiedy w 2011 r. Kraków rozpoczął aktywne działania na rzecz poszerzenia bazy podatkowej, około 580 tys. krakowian odprowadzało podatek PIT na terenie miasta. Po 10 latach liczba ta wzrosła do prawie 660 tys. osób. To znacząco zwiększyło możliwości finansowe miasta, a mieszkańcy poczuli, że udział w PIT to realne środki, które warto zostawić tu, gdzie mieszkamy, studiujemy czy pracujemy.

Od 1 lipca 2018 r. do 20 sierpnia 2019 r. do programu Karta Krakowska przystąpiło prawie 192 tys. mieszkańców. Na 31 sierpnia 2 kartę posiadało już ponad 258 tys. krakowian, w tym niemal 32,5 tys. osób korzystało z niej na podstawie formularza potwierdzającego odprowadzanie PIT w Krakowie. **Na 31 sierpnia br. kartę miało już ponad 259 tys. osób, w tym ponad 41 tys. dzięki rozliczaniu się z fiskusem w Krakowie.**

– Kiedy w 2018 r. startowaliśmy z Kartą Krakowską, zakładaliśmy, że w kadencji 2018–2023 uda nam się zwiększyć liczbę podatników do 655 tys. Ten cel już osiągnęliśmy i ciągle mamy szansę



na więcej. Wdrożenie Karty Krakowskiej ma istotne znaczenie dla finansów miasta, a wzrost liczby podatników z naddatkiem pokrywa koszty operacyjne tego programu. Śmiało można powiedzieć, że to jedna z najlepszych inwestycji samorządu – podkreśla zastępca prezydenta Krakowa ds. obsługi mieszkańców Bogusław Kośmider.

- Tegoroczny wzrost liczby podatników jest wprawdzie nieco mniejszy niż w latach 2019 i 2020, ale to głównie skutek obiektywnych okoliczności: pandemii, kryzysu gospodarczego, upadku firm i dużo większej niż dotąd liczby zgonów mieszkańców będących płatnikami PIT – ocenia wiceprezydent Krakowa.

- Dają się już jednak zauważyć zjawiska pozytywne. Do Krakowa wracają przedsiębiorcy, a także cudzoziemcy i absolwenci wyższych uczelni. To oni będą stanowić potencjalne źródło wzrostu liczby podatników w najbliższych latach – dodaje.

Kwota udziału w podatku PIT ma duże znaczenie w łącznej sumie dochodów budżetowych Krakowa. W budżecie miasta na rok 2021 dochody ogółem zaplanowano w kwocie 6,3 mld zł. Niemal jedną trzecią, bo aż 1,8 mld zł, stanowią właśnie wpływy z PIT. Niestety, pomimo znaczącego wzrostu liczby podatników, w ostatnich latach dynamika przyrostu dochodów z tego źródła znacząco wyhamowała wskutek zmian ustawowych (zerowy PIT dla osób poniżej 26. roku życia, obniżenie stawki PIT z 18 proc. do 17 proc., zwiększenie kosztów uzyskania przychodu). Kolejnym projektem niepokojącym samorządowców jest „Polski Ład”, który według rządowej oceny skutków regulacji w samym tylko 2022 roku spowoduje ubytek w dochodach polskich samorządów w łącznej wysokości 14–15 mld zł, a w perspektywie 10 lat ubytek ten wyniesie 130–145 mld zł. Proponowany przez rząd mechanizm rekompensat nie będzie w stanie pokryć tych strat.

Na koniec przypomnijmy: aby płacić podatki w Krakowie, wcale nie trzeba być tutaj zameldowanym, wystarczy mieszkać i dokonać zmiany urzędu skarbowego, czyli podać w formularzu PIT krakowski adres zamieszkania oraz wskazać dane właściwego miejscowo urzędu skarbowego.